

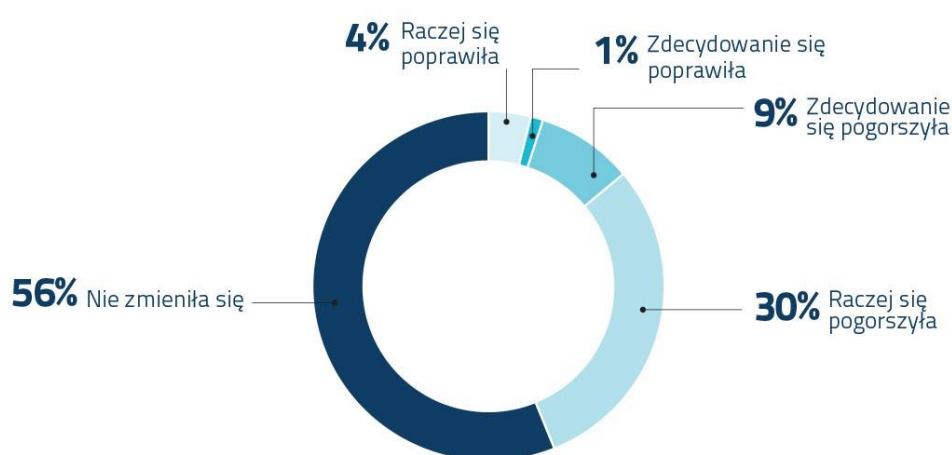
Finanse Polaków w czasie COVID-19. Pandemia studzi nasze plany kredytowe.

Pandemia COVID-19 uderza w portfele wielu gospodarstw domowych, ale w znacznie mniejszym stopniu niż się obawiano. Ponad 60 proc. Polaków nie odczuwa negatywnego wpływu pandemii na stan swoich finansów, a tylko 16 proc. ogranicza wydatki. Nie sprawdziły się też obawy o wzrost zadłużenia konsumentów – 9 na 10 osób zaprzecza, by aktualna sytuacja gospodarcza zmusiła ich do sięgnięcia po kredyt lub pożyczkę. W czasach kryzysu nie chcemy zaciągać długów, a częściej wspieramy się zaskórniakami. Koronawirus uszczuplił oszczędności co 3. rodziny.

Choć ekonomiczne skutki pandemii są widoczne, to jednak nie są tak dotkliwe jak spodziewano się jeszcze sześć miesięcy temu. Jak wynika z badania przeprowadzonego przez Federację Konsumentów i Fundację Rozwoju Rynku Finansowego, 61 proc. gospodarstw domowych nie odczuwa negatywnych efektów pandemii pod kątem finansowym. Pogorszenie sytuacji materialnej deklaruje 1/3 badanych, a w grupie tej przeważają osoby młode w wieku 18-24 lata i 25-34 lata. Nie wiąże się to jednak z nagłą zmianą nawyków finansowych i choćby większą kontrolą wydatków – do ich ograniczania przyznaje się bowiem jedynie 16 proc. ankietowanych. W większości rodzin (56 proc.) poziom wydatków pozostał na takim samym poziomie jak przed marcem 2020 r.

Wpływ pandemii na sytuację finansową Polaków

Czy w związku z pandemią COVID-19 sytuacja finansowa Pana/Pani gospodarstwa domowego:

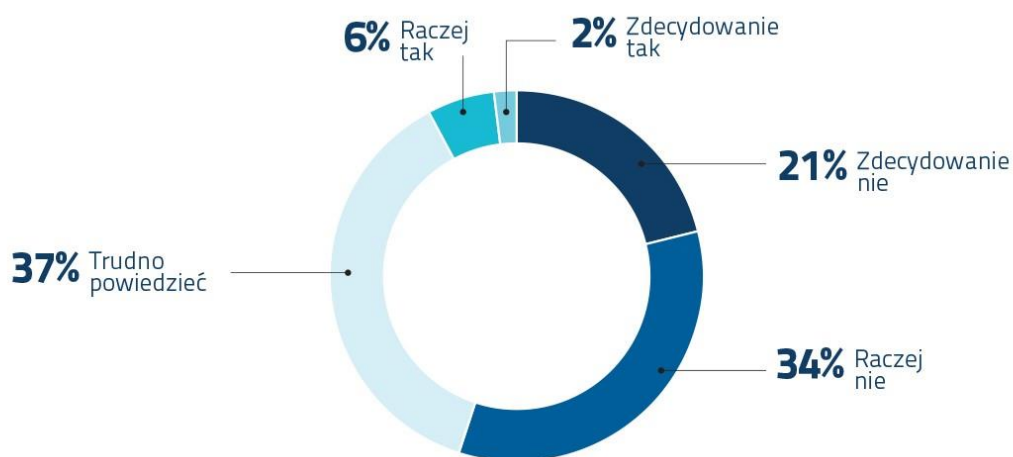


COVID-19 nie spowodował również trudności w spłacie stałych miesięcznych zobowiązań, takich jak np. czynsz za mieszkanie czy rata kredytu. Tylko 1 na 10 osób

wskazuje na taki problem. Nie sprawdzili się też obawy o nadmierne zadłużanie się Polaków w związku z pandemią – 90 proc. respondentów zaprzeczyło, by aktualna sytuacja gospodarcza zmusiła ich do zaciągnięcia kredytu lub pożyczki. Co więcej, ponad połowa ankieterów (55 proc.) odrzuca taką możliwość w kolejnych miesiącach.

Skłonność do zadłużania się w kolejnych miesiącach

Czy w związku z aktualną sytuacją gospodarczą wywołaną pandemią COVID-19 przewiduje Pan/Pani pojawienie się u Pana/Pani w kolejnych miesiącach potrzeby zaciągnięcia kredytu, pożyczki lub innego zobowiązania finansowego?



Polacy niechętnie się zadłużają w czasach kryzysu

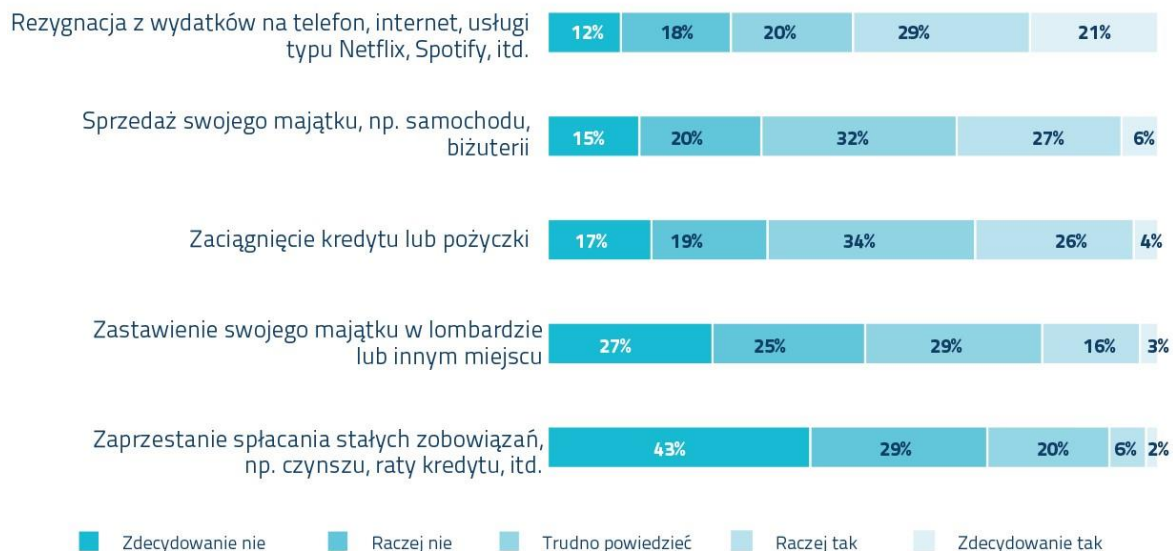
Pomimo ogólnego przekonania, że Polacy lubią żyć na kredyt i chętnie sięgają po pożyczki, to w przypadku gorszych i niepewnych czasów sytuacja jest wręcz odwrotna. Nie zaciągamy długów, gdy istnieje realne ryzyko, że możemy mieć problem z ich spłatą.

Ankieterów zapytano o skłonność do poszczególnych zachowań finansowych w przypadku znalezienia się w trudnej sytuacji ekonomicznej wskazują w pierwszej kolejności na rezygnację z wydatków na abonament za telefon, internet czy dostęp do popularnych serwisów muzycznych i filmowych. Co drugi badany uznaje taki scenariusz za prawdopodobny. Drugim w kolejności rozwiązaniem wskazywanym przez 1/3 respondentów jest sprzedaż swojego majątku, np. biżuterii czy samochodu. Dopiero na trzecim miejscu znalazła się możliwość zaciągnięcia kredytu lub pożyczki - taką opcję rozważyłoby 30 proc. ankieterów. Zastawienie swojego majątku w lombardzie lub innym miejscu dopuszcza co 5. badany. Natomiast jako ostateczność traktujemy zaprzestanie spłacania stałych zobowiązań – aż 72 proc. osób wprost odrzuca ten wariant zachowania, nawet w razie kłopotów finansowych.

„Przywykliśmy mówić, że Polacy chętnie sięgają po kredyty lub pożyczki, szczególnie w przypadku problemów finansowych, tymczasem jak wynika z naszego badania, w czasach niepewności gospodarczej nie chcemy zaciągać nowych zobowiązań. Co więcej, jesteśmy bardziej skłonni do sprzedaży majątku niż skorzystania z oferty kredytowej banku lub firmy pożyczkowej” – komentuje Agnieszka Wachnicka, prezes Fundacji Rozwoju Rynku Finansowego. *„Jedną z obaw, jaka towarzyszy nam przy*

decyzji kredytowej, jest ryzyko nagłej utraty zdolności do terminowej spłaty długu. To świadczy o ostrożnym i odpowiedzialnym podejściu konsumentów do kwestii zadłużania się” – dodaje Agnieszka Wachnicka z FRRF.

Skłonność do poszczególnych zachowań w przypadku problemów finansowych



Wyniki badania nie tylko wskazują, że w czasach kryzysu z dystansem podchodzimy do kredytów i pożyczek, ale równocześnie obalają popularny mit, że te służą nam głównie do uzupełniania luk w budżecie domowym. „Jako główny powód zaciągania kredytów i pożyczek konsumenci wskazują na pojawienie się u nich dużego wydatku, którego nie są w stanie pokryć z bieżących dochodów. Co ciekawe, częściej w ten sposób finansujemy impulsywne zakupy, np. w związku z atrakcyjną promocją na jakiś produkt lub usługę, niż ratujemy się nimi w razie chwilowych problemów finansowych” – mówi Kamil Pluskwa-Dąbrowski, prezes Federacji Konsumentów.

Najczęstsze powody korzystania z kredytów i pożyczek

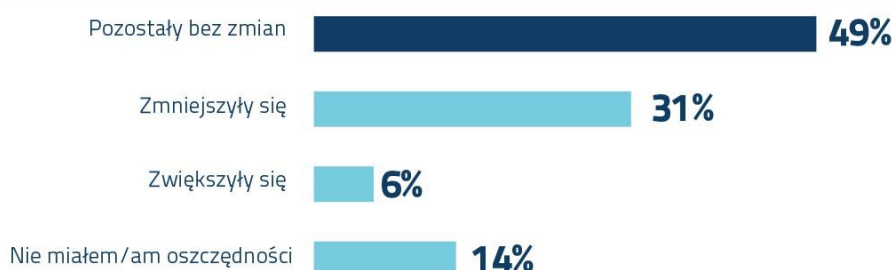


Respondenci wskazali, że w razie kłopotów finansowych częściej skorzystamy z debetu na koncie lub karty kredytowej niż wesprzemy się kredytem bądź pożyczką. Jednak zamiast sięgać po produkt kredytowy z dużą dozą prawdopodobieństwa w pierwszej kolejności sięgniemy po nasze zaskórniaki – a te mocno stopniały w ostatnich miesiącach.

Pandemia uszczupliła nasze oszczędności

Choć większość Polaków radzi sobie finansowo, a przynajmniej nie narzeka na kondycję swojego domowego budżetu w czasie pandemii, to jednak co 3. osoba przyznaje, że ich oszczędności zmalały w związku z COVID-19. Być może jest to efekt próby zrekompensowania zmniejszonych dochodów w czasie lockdownu, a może większa skłonność do naruszenia poduszki finansowej niż zadłużania się. Oba scenariusze są o tyle prawdopodobne, że respondenci zapytani o cel gromadzenia oszczędności wskazują właśnie na nieprzewidziane wydatki (53 proc.) oraz na tzw. czarną godzinę – w razie utraty pracy lub innego źródła dochodu (46 proc.).

Oszczędności w czasie COVID-19



Niepokojący jest jednak fakt, że wciąż 14 na 100 Polaków przyznaje, że posiada jakiegokolwiek zabezpieczenia finansowego. Badani nie widzą też większych szans na zmianę sytuacji w kolejnych miesiącach. Ankietowani zapytani o to, czy ich zdaniem doświadczenia z pandemii zmotywują Polaków do oszczędzania wydają się być sceptyczni. 46 proc. badanych nie podjęło się próby antycypacji, z tylko co 3. osoba wierzy, że COVID-19 będzie impulsem do gromadzenia środków na gorsze czasy.

COVID-19 a motywacja do oszczędzania

Czy Pana/Pani zdaniem aktualna sytuacja gospodarcza wywołana pandemią zmotywuje Polaków do oszczędzania?

